

Sygn. akt I C 115/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa

**J. B.**

przeciwko:

**(...) S.A. V. (...) w W.**

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 5.447,22 zł (pięć tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych dwadzieścia dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2015r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.464,08 zł (tysiąc czterysta sześćdziesiąt cztery złote osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 115/16

## UZASADNIENIE

Powód J. B. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 19.525,30 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 listopada 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 30 października 2015r. uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...). Pozwany przyjął odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia i zakwalifikował szkodę jako szkodę częściową. Po dokonaniu oględzin pojazdu pozwany ustalił koszt naprawy pojazdu na kwotę 29.052,78 zł, która została powodowi wypłacona w dniu 15 listopada 2015r. Powód zlecił wycenę naprawy szkody rzeczoznawcy, który ustalił koszt naprawy pojazdu na kwotę 48.578,08 zł. Powód dochodzi różnicy między kwotą należnego mu odszkodowania a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów na rzecz pozwanego.

Pozwany przyznał, iż ubezpieczał od odpowiedzialności cywilnej sprawcę szkody i wypłacił na rzecz powoda kwotę 29.052,78 zł. Zaznaczył, iż szkoda została zakwalifikowana jako szkoda częściowa. Wskazał, że powód nie wykazał, że do naprawy pojazdu użył nowych oryginalnych części.

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016r. powód wskazał, że nie naprawił pojazdu, sprzedał go w stanie uszkodzonym.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 27 października 2015r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) nr rej. (...) należący do J. B..

Bezsporne

Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w (...) S.A. V. (...) w W..

Bezsporne.

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 30 października 2015r.

Bezsporne.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał szkodę w pojeździe za szkodę częściową, koszt naprawy pojazdu ustalił na kwotę 29.052,78 zł i taką kwotę wypłacił powodowi. Odszkodowanie zostało wypłacone powodowi w dniu 15 listopada 2015r.

Bezsporne.

Wartość pojazdu na dzień zdarzenia wynosił 67.000 zł brutto. Koszt naprawy pojazdu wynosił 47.841,67 zł.

Dowody: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej k. 86-99, 119-122

Powód nie naprawiał samochodu. W dniu 22 grudnia 2015r. sprzedał samochód marki M. (...) nr rej. (...) za kwotę 32.500 zł

Dowód: umowa sprzedaży k. 75

przesłuchanie powoda k.72-72v

**Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy i znajdujących się w aktach szkody, opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego, przesłuchanie powoda oraz na podstawie art. 230 k.p.c.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, poza opinią techniczną sporządzoną na zlecenie powodów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, aktach szkody oraz na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. S. D..

Sąd uznał przedmiotową opinię za wiarygodną w całości i w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się

niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentną i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegły swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją oraz po dokonaniu oględzin pojazdu, a została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywny i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłego twierdzeń.

Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda co do wystąpienia szkody, jej zakresu, otrzymanego odszkodowania. Powód przyznał, że nie naprawiał pojazdu, sprzedał go w stanie uszkodzonym za kwotę 32.500 zł. Na tę okoliczność przedłożył umowę sprzedaży.

Okoliczności faktyczne takie jak zaistnienie zdarzenia drogowego, posiadanie ubezpieczenia OC sprawcy szkody u pozwanego czy powstanie szkody i zakres uszkodzeń w pojeździe nie były sporne. Poza sporem pozostawała również kwota wypłaconego przez pozwanego odszkodowania – 29.052,78 zł. Sporna pozostawała natomiast wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Zgodnie z treścią 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Wypłacone odszkodowanie ma pozwolić na naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed powstania szkody, wykluczając jednocześnie możliwość wzbogacenia się poszkodowanego. Dochodzona kwota, pozwalająca na naprawienie szkody może zostać zakwestionowana tylko wtedy, gdy chodzi o dokonanie „ulepszeń” które nie istniały przed wypadkiem, bądź gdyby prowadziło to do zwiększenia wartości pojazdu w relacji do wartości sprzed wypadku. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy (art. 436 § 2 k.c.), a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej (tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410).

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku (zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 54).

Przepis art. 363 § 1 k.c. obok roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego pozwala kształtować roszczenie odszkodowawcze w postaci obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Suma pieniężna stanowiąca

odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

W przypadku likwidacji szkód komunikacyjnych z OC sprawcy szkoda może zostać zakwalifikowana jako szkoda częściowa bądź całkowita.

Szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Szkoda częściowa zaś ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy.

Sąd ustalił, iż szkoda w pojeździe powoda miała charakter szkody częściowej. Koszt naprawy pojazdu nie przewyższał wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Opierając się na wyliczeniach przedstawionych przez biegłego oraz mając na uwadze wartość za jaką powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, Sąd uznał, iż niezasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda dodatkowej kwoty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe w wysokości dochodzonej pozwem.

W dniu szkody wartość pojazdu wynosiła 67.000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego powód otrzymał od pozwanego kwotę 29.052,78 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. Nadto Sąd ustalił, iż powód sprzedał samochód za kwotę 32.500 zł. Wobec powyższego sumując kwotę odszkodowania oraz kwotę uzyskaną w związku ze sprzedażą pojazdu łącznie powód otrzymał 61.552,78 zł. Różnica między wartością pojazdu na dzień zdarzenia, a środkami jakie uzyskał powód ze sprzedaży uszkodzonego i otrzymanym odszkodowaniem wynosi 5.447,22 zł.

W tym miejscu wskazać należy, iż ustalenie wartości szkody objętej pozwem wymagało dokonania oceny majątkowych skutków zdarzeń powodujących szkodę dla powoda. Ocena ta musi jednak uwzględniać fakt, że przed wniesieniem pozwu szkoda została naprawiona (uszkodzenia pojazdów zostały usunięte). Ustalenie wartości szkody wymaga wykazania wartości kosztów poniesionych przez poszkodowanego w celu usunięcia szkody, a w przypadku braku ich faktycznego poniesienia - kosztów niezbędnych (mieszczących się w granicach określonych normą art. 361§1 k.p.c.) - do usunięcia uszkodzeń.

Powód nie naprawiał pojazdu, sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę 32.500 zł.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, iż zasądzenie żądanego przez powoda odszkodowania doprowadziłoby do jego wzbogacenia. Skoro bowiem powód otrzymał już kwotę 29.052,78 zł tytułem odszkodowania i 32.500 zł tytułem sprzedaży samochodu (łącznie 61.552,78 zł), zaś wartość jego pojazdu w dniu zdarzenia wynosiła 67.000 zł, zasądzenie na jego rzecz kwoty 19.525,30 zł, sprawiłoby, iż otrzymałby on łącznie kwotę 81.078,08 zł.

Tym samym należy stwierdzić, iż powodowi przysługuje roszczenie o wypłatę odszkodowania w wysokości różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a wartością otrzymanego odszkodowania i ceny sprzedaży pojazdu, co daje kwotę 5.447,22 zł. (67.000 zł - 61.552,78 zł = 5.447,22 zł)

Reasumując Sąd przyjął, iż powód zasadnie domagał się kwoty 5.447,22 zł. Po tak poczynionych ustaleniach, na podstawie art. 822 k.c., Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo (art. 822 k.c. a contrario).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał w 28%, pozwany wygrał w 72%. Koszty powoda: opłata od pozwu 977 zł, zaliczka na opinię biegłego 1.336,99 zł, koszty

zastępstwa procesowego 4.800 zł, łącznie 7.113,95 zł ( $7.113,95 \text{ zł} \times 28\% = 1.991,92 \text{ zł}$ ) Koszty pozwanego to: 4.800 zł. kosztów zastępstwa procesowego ( $4.800 \text{ zł} \times 72\% = 3.456 \text{ zł}$ ). Po kompensacie Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.464,08 zł ( $3.456 \text{ zł} - 1.991,92 \text{ zł} = 1.464,08 \text{ zł}$ )